



Zrzutka na leczenie Rickośka

Edit: Rickosiek odszedł dziś rano. Wieczorem przeszedł operację, było ciężko, ale wybudził się i już myślałam, że najgorsze za nami. Do 4 w nocy dochodził do siebie, zaczął pić wodę i wędrować po mieszkaniu. Niestety. Bardzo Wam dziękuję za wszystko, dodaliście mi wczoraj ogrom sił, myślałam...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/n9ast7>

